

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2012 r.

Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Kamil Antkowiak

Protokolant: Michał Andrzejewski

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2012 r.(...)

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) S.A. z siedzibą w W.

przy uczestnictwie H. Z. oraz (...) S.A. z siedzibą w W.

o zasiedzenie

postanawia:

1. Wniosek oddalić.
2. Zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania H. Z. kwotę 257 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.
3. Pozostałymi kosztami postępowania obciążyć wnioskodawcę w zakresie przez niego dotychczas poniesionym.

SSR Kamil Antkowiak

UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym w dniu 14 września 2010 r. (data nadania przesyłki pocztowej), doprecyzowanym na rozprawach w dniu 6 grudnia 2010 r. (co do nazwiska uczestniczki – k. 113) i w dniu 29 czerwca 2011 r. (co do numeru działki - k. 270), reprezentowany przez radcę prawnego **wnioskodawca (...) S.A. z siedzibą w W.** wniósł o stwierdzenie, że spółka pod firmą (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: (...) S.A.) z dniem 24 października 2003 r. nabyła przez zasiedzenie służebność gruntową na nieruchomości obciążonej, położonej w gminie C., miejscowości K., w części obejmującej działkę o numerze ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), której właścicielem jest H. D., polegającą na: a) prawie korzystania przez każdoczesnego właściciela urządzeń przesyłowych, tj. przewodów i urządzeń służących do przesyłu gazu ziemnego-gazociągu wysokiego ciśnienia DN 500 relacji P.-R., z nieruchomości obciążonej, dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), w części obejmującej działkę o numerze ewidencyjnym (...) w zakresie założonych i przeprowadzonych na tej działce przewodów i urządzeń służących do przesyłu gazu ziemnego-gazociągu wysokiego ciśnienia DN 500 relacji P.-R.; b) prawie swobodnego dostępu i dojazdu przez każdoczesnego właściciela urządzeń przesyłowych, do znajdujących się na w/w nieruchomości obciążonej przewodów i urządzeń służących do przesyłu gazu ziemnego w celu wykonania prac budowlano-montażowych, eksploatacyjnych, konserwacyjnych, usuwania awarii, w pasie o szerokości po 4 m na każdą stronę od osi gazociągu, wolnym od jakichkolwiek budynków, drzew lub krzewów.

W uzasadnieniu powyższego podano, iż właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości K., stanowiącej działki o nr geodezyjnych (...) (KW nr (...)) jest H. D.. Wskazano zarazem, iż w związku z odnowieniem ewidencji gruntów działka o nr (...) otrzymała nr (...), a działka o nr (...) otrzymała nr (...). Pomimo tych zmian wnioskodawca wyjaśnił, iż określa nieruchomość jako działka nr (...), gdyż takie oznaczenie geodezyjne tej działki istniało w dacie upływu terminu zasiedzenia służebności, a nadto działka ta nadal ujawniona jest w księdze wieczystej pod nr (...). Podano dalej, że przez działkę nr (...) przechodzi gazociąg wysokiego ciśnienia DN relacji P.-R., stanowiący część magistrali G.-P.-P. (dalej jako: Gazociąg), a przez działkę nr (...) gazociąg nie przebiega. Gazociąg ten został wybudowany i oddany do eksploatacji w 1973 r., a odbiór jego na odcinku M.-R. nastąpił w dniach 16 i 23 października 1973 r. Gazociąg został zewidencjonowany na mapach. Na granicy działki nr (...) zlokalizowana jest kolumna wydmuchowa stanowiąca część Gazociągu. Jednocześnie wyjaśniono, że gazociąg wchodzi w skład segmentu przesyłowego, który (...) S.A. przekazało wnioskodawcy. Doszło wówczas do przeniesienia posiadania zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...) S.A. na rzecz wnioskodawcy. Podniesiono także, że wnioskodawca jako obecny właściciel gazociągu posiada legitymację czynną do złożenia wniosku o stwierdzenie zasiedzenia i posiada interes prawny w stwierdzeniu nabycia własności przez inny podmiot – (...). Wskazano dalej, iż pracownicy (...) oraz wnioskodawca dokonywali przeglądów eksploatacyjnych gazociągu na nieruchomości (dz. nr (...)) oraz w jej okolicy, opłacali podatek od nieruchomości na rzecz gminy C., który obejmuje również gazociąg. Nadto wskazano, iż przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa, a co jednoznacznie potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7.10.2008 r. (sygn. III CZP 89/08). W tym kontekście podniesiono, iż (...) był posiadaczem samoistnym służebności gruntowej i korzystał z gazociągu, z którego obecnie korzysta w tym samym zakresie wnioskodawca. W konkluzji podano, iż w ostatnich latach orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje na możliwość nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej, której treść obejmuje prawo do utrzymywania urządzeń przesyłowych. W końcu też wskazano, iż bieg terminu zasiedzenia służebności upłynął z dniem 23.10.2003 r., stąd w dniu 24.10.2003 r. (...) S.A. nabył służebność gruntową o treści wskazanej we wniosku (k. 2-6).

W odpowiedzi na wniosek (k. 77-79) **uczestniczka postępowania H. Z.**, reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o oddalenie wniosku oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska uczestniczka w pierwszym rzędzie zaprzeczyła wszelkim twierdzeniom, okolicznościom i faktom, których wyraźnie nie przyznaje. Zaznaczono zarazem, iż powyższy wniosek w ocenie uczestniczki jest wyłącznie odpowiedzią na propozycję ustanowienia służebności przesyłu na działkach nr (...), albowiem w dniu 10.09.2010 r. skierowano do wnioskodawcy przedsądowe wezwanie do ustanowienia w/w służebności. Uczestniczka przyznała, iż jest właścicielką nieruchomości położonej w K., dz. nr (...) i 400, zaś kwestionuje wskazana przez wnioskodawcę datę wybudowania gazociągu. Podniesiono bowiem, iż podstawą prowadzenia inwestycji polegającej na wykonaniu gazociągu jest decyzja o pozwoleniu na budowę poprzedzona decyzją o lokalizacji inwestycji. Dodano przy tym, iż z treści dołączonego do wniosku dokumentu w postaci odbioru gazociągu P.-P. odcinek (...) nie wynika, by dotyczył on gazociągu usytuowanego na nieruchomości uczestniczki. Nadto podano, iż uczestniczka nie wyrażała zgody na usytuowanie na jej nieruchomości gazociągu, nie udzielała pracownikom wnioskodawcy, jak i poprzednika prawnego zezwolenia na wejście na teren nieruchomości, nikt też nie kontaktował się z uczestniczką celem uzyskania takiej zgody.

W dalszej części uzasadnienia wskazano na niezasadność wniosku ze względu na niemożność zaliczenia do okresu posiadania nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej, okresu posiadania przez poprzedników prawnych wnioskodawcy do dnia 1.02.1989 r., gdyż jak wskazał Sąd Najwyższy – w okresie przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego (Dz. U. z 1989 r., Nr 3, poz.1), znoszącej zasadę tzw. jednolitej własności państwowej, państwowe osoby prawne (w tym przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały uprawnienia związane z własnością nieruchomości we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa. W tym kontekście powołano się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w następujących orzeczeniach: z dnia 10.07.2008 r., sygn. III CSK 73/08, z dnia 16.10.2009 r., II CSK 103/09, z dnia 9.12.2009 r., IV CSK 291/09.

Nadto uczestniczka postępowania podniosła, iż z załączonych deklaracji na podatek od nieruchomości nie wynika, by wnioskodawca opłacał podatek od nieruchomości, na której posadowiony jest gazociąg, gdyż nie podano w nich numerów działek, których ona dotyczy. Natomiast z deklaracji za rok 2010 wynika, że podatek został naliczony za nieruchomości stanowiące własność wnioskodawcy, podczas gdy działka nr (...) jest własnością H. Z..

Uczestnik postępowania (...) nie zajął skutecznie żadnego stanowiska w sprawie, albowiem na rozprawie w dniu 6 grudnia 2010 r. (k. 113) Przewodniczący zarządził na podstawie art. 132 § 1 zd. 3 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc zwrot odpowiedzi na wniosek tej spółki z dnia 8.11.2010 r. Jednocześnie zwrócono także na tej samej podstawie pismo procesowe pełnomocnika wnioskodawcy z dnia 6 grudnia 2010 r.

W piśmie z dnia 20 grudnia 2010 r. (k. 124-126) **pełnomocnik wnioskodawcy** podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie wskazał, iż błędne jest twierdzenie uczestniczki postępowania H. Z. jakoby nie doszło do zasiedzenia z uwagi na brak upływu wymaganego 30-letniego terminu. Podniesiono w tym kontekście, iż z dniem 1 lutego 1989 r. nastąpiło przejście zarządzanego majątku Skarbu Państwa na własność przez przedsiębiorstwa państwowe, w wyniku czego doszło do przeniesienia posiadania na skutek dorozumianej umowy pomiędzy Skarbem Państwa a przedsiębiorstwem państwowym (art. 351 kc). Wobec tego wskazano, iż skoro nastąpiło przeniesienie posiadania to (...) S.A. w myśl art. 176 § 1 kc może do terminu zasiedzenia doliczyć czas posiadania poprzedników – Skarbu Państwa. Jednocześnie podniesiono, iż do zasiedzenia służebności gruntowej nie jest konieczne posiadanie przymiotu posiadacza samoistnego, na poparcie czego przywołano orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok SN z dnia 31.05.2006 r. sygn. IV CSK 149/05; postanowienie SN z dnia 17.12.2008 r. sygn. I CSK 171/08; postanowienie SN z dnia 11.02.2010 r. sygn. I CSK 181/09). Nadto wnioskodawca podkreślił, iż złożenie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej stanowi przewidziany prawem sposób uregulowania zaistniałej sytuacji faktycznej i prawnej, postępowanie to nie jest więc nadużyciem prawa podmiotowego i nie stanowi naruszenia zasad współżycia społecznego. Zarówno obowiązujące przepisy prawa, jak i doktryna dopuszczają taki sposób uzyskania tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe. W końcu wnioskodawca zaznaczył, iż jak wynika z wpisów w księdze wieczystej H. Z. nabyła prawo własności przedmiotowej nieruchomości w 1976 r., na której był już posadowiony gazociąg.

W piśmie z dnia 20 kwietnia 2011 r. (k. 240) **pełnomocnik uczestniczki postępowania H. Z.** podniósł, iż służebność może być nabyta przez zasiedzenie wyłącznie jeśli polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, zaś taki przypadek nie zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż na nieruchomości uczestniczki postępowania nie znajdowały się żadne widoczne urządzenia wnioskodawcy, jak i brak ich obecnie. W tej sytuacji zarzut zasiedzenia służebności uznać należy za bezpodstawny.

Pełnomocnik wnioskodawcy w piśmie z dnia 11 maja 2011 r. (k. 254-255) podkreślił, iż z uwagi na rozwój technologiczny lokalizacja podziemnych urządzeń przesyłowych staje się coraz bardziej powszechna i jest nieunikniona dla prawidłowego funkcjonowania gospodarczego, a co za tym idzie, „widoczność” infrastruktury przesyłowej będzie miała również inne znaczenie, tj. będzie odnosiła się do ujawnienia jej na mapach, ewidencjach, planach, itp. Jednocześnie wskazano, że przebieg infrastruktury przesyłowej przechodzącej przez nieruchomość został zewidencjonowany na ogólnodostępnych mapach. W tym kontekście przywołano stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 24.04.2002 r. (sygn. V CKN 972/00), zgodnie z którym kwestia widoczności urządzenia powinna być rozpatrywana w okolicznościach konkretnej sprawy. Pełnomocnik zaznaczył, iż słupki znacznikowe stanowią trwałe i widoczny element infrastruktury przesyłowej, a fakt że elementy takie zlokalizowane są w bezpośrednim sąsiedztwie działki uczestniczki H. Z. winien sugerować, że gazociąg został zlokalizowany w okolicy i z dużym prawdopodobieństwem przebiega również przez jej działkę. Dodano przy tym, iż słupki znacznikowe są elementem łatwo dostrzegalnym na powierzchni gruntu ze względu na swój rozmiar, jak i żółty bądź żółto-biały kolor. Nadto wskazano, iż umiejscowienie dwóch słupków w pewnej odległości od siebie w sąsiedztwie działki nr (...) sugeruje podziemny przebieg infrastruktury przesyłowej, który co do zasady biegnie w linii prostej, a przez to przecina jedynie niewielką część tej działki.

W piśmie z dnia 6 maja 2011 r. (k. 261-262) **pełnomocnik uczestniczki postępowania H. Z.** podniósł, iż na nieruchomości uczestniczki nie znajdowały się i nie znajdują się żadne widoczne urządzenia wnioskodawcy, jak słupki, czy tabliczki znamionowe, co też zostało stwierdzone w toku oględzin nieruchomości. Z ostrożności jeszcze wskazano, iż urządzeń wnioskodawcy nie można uznać za trwałe, gdyż w świetle tego co wynikało podczas wizji lokalnej, słupki znajdujące się poza nieruchomością są niszczone przez rolników, a nowe słupki umieszczane są w innym miejscu, a zatem nie mają postaci trwałej. Poza tym podniesiono, iż do zasiedzenia przedmiotowej służebności nie doszło, gdyż wnioskodawca nie udowodnił upływu 30-letniego terminu niezbędnego do zasiedzenia. W końcu wskazano, iż wnioskodawca nie przedłożył dokumentacji, z której jednoznacznie wynikałaby data wybudowania spornych urządzeń, zaś z treści protokołu odbioru gazociągu P.-P. odcinek (...) nie wynika, że dotyczy gazociągu usytuowanego na nieruchomości uczestniczki H. Z..

W odpowiedzi na pismo pełnomocnika wnioskodawcy z dnia 11.05.2011 r. pełnomocnik uczestniczki postępowania H. Z. podniósł, iż powołanie się w w/w piśmie na orzeczenie Sądu Najwyższego dotyczyło innego stanu faktycznego, stąd poglądy w nim wyrażone nie mogą zostać przeniesione na grunt niniejszego postępowania. Podkreślono zarazem, iż na nieruchomości uczestniczki postępowania brak jest widocznych urządzeń połączonych z rurą gazociągu, znajdującą się pod powierzchnią gruntu, a ona sama nie wiedziała, że przez jej nieruchomość przebiega gazociąg. Zarazem pełnomocnik zaznaczył, iż przedstawiona w piśmie wnioskodawcy interpretacja „widoczności” infrastruktury przesyłowej jest dowolna, a jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20.10.1999 r. (sygn. III CKN 379/98) przepis art. 292 kc jako wyjątkowy nie podlega wykładni rozszerzającej (k. 265-266).

W końcu na rozprawie dnia 23 stycznia 2012 r. (k. 325-326) pełnomocnik wnioskodawcy podniósł ponadto, że przez widoczność nie należy rozumieć wiedzy uczestniczki, lecz możliwość uzyskania przez dokonanie należytych jej standardów. Urządzenie przesyłowe znajduje się na nieruchomości uczestniczki, ale widoczne części składowe tego urządzenia, jak i przynależności w postaci słupków znacznikowych znajdują się na nieruchomościach sąsiednich, jak również na granicy działki uczestniczki z działką (...). Urządzenia te są również w operacie ewidencyjnym dostępnym właścicielowi nieruchomości. Nadto pełnomocnik spółki powołał postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11, jak i wskazał, że nie ma przeszkód, aby do okresu posiadania doliczyć posiadanie Skarbu Państwa.

Natomiast pełnomocnik uczestniczki podał, że nie zachodzą przesłanki do nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie aktu własności ziemi z 1972 r. P. P. nabyła własność nieruchomości, położonej w K., gmina C., stanowiącej niezabudowaną działkę rolną nr (...) o pow. 1.18.00 ha, dla której urządzona została księga wieczysta KW nr (...).

Aktem notarialnym z dnia (...). P. P. złożyła ofertę sprzedaży w/w nieruchomości Z. D..

Aktem notarialnym z dnia (...) r. na podstawie oświadczenia złożonego przez Z. D. w/w ofertę przyjęła jego córka H. D., na której rzecz dokonano wpisu własności nieruchomości w księdze wieczystej KW nr (...).

Aktem notarialnym z dnia (...). P. P. sprzedała H. D. kolejną nieruchomość niezabudowaną, działkę nr (...) położoną w K., zapisaną w księdze wieczystej KW nr (...). Działka nr (...) weszła w skład nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej KW nr (...).

Właścicielem nieruchomości położonej przy ul. (...), w miejscowości K., gmina C., działek o numerach geodezyjnych (...) (dawniej: (...)), dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...) jest wobec tego nieprzerwanie od 1976 r. H. Z..

Dowód : odpis zwykły księgi wieczystej KW Nr (...) (k. 16-18), dokumentacja z akt księgi wieczystej nr (...) (k. 165-182), zeznania świadka Z. D. (k. 193), zeznania uczestniczki postępowania H. Z. (k. 1270-271)

W wyniku odnowienia ewidencji gruntów działka nr (...) otrzymała nr (...), a działka nr (...) otrzymała nr (...)

Nieruchomość oznaczona geodezyjnie jako działka nr (...), arkusz mapy 1, obręb K., położona w K. przy ul. (...) nie posiada numeru porządkowego.

Dowód : wypis z rejestru gruntów (k. 20 i 180), wykaz z wykazu zmian gruntowych (k. 21 i 181), postanowienie Wójta Gminy C. z dnia 10.02.2011 r. (k. 201), mapa zasadnicza (k. 24), wydruk mapy geodezyjnej dla dz. (...) i działek sąsiednich z systemu iGeoMap (k. 202)

Zaświadczeniem nr (...) Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P., Wojewódzka Komisja Planowania (...) ustaliło lokalizację ogólną gazociągu magistralnego o przebiegu G. - M. - G. - Ś. - K. - P. - O. - C. - U. - P., obejmującą odgałęzienia do miejscowości przewidzianych do gazyfikacji wraz z inwestycjami towarzyszącymi, tj. stacjami redukcyjno - pomiarowymi w tych miejscowościach.

W 1968 r. powstał projekt wstępny magistralnego gazociągu wysokopiętnego na trasie G. - P. - P., którego fragment stanowi odcinek P. - R.. Projekt ten zakładał realizację przedsięwzięcia inwestycyjnego w latach 1970-1975, w zależności od możliwości wykonawczych poszczególnych przedsięwzięć.

Inwestorem i zleceniodawcą inwestycji - „Gazociągu magistralnego - G. - P. - P.”, wykonywanej na trasie G. - P. - P., były (...) Okręgowe Zakłady Gazownictwa - P..

W dniach 16 października 1973 r. i 23 października 1973 r. sporządzony został pierwszy protokół odbioru gazociągu na trasie P. - P., tj. odcinka nr VIII (...). W listopadzie 1973 r. sporządzono kolejny protokół odbioru gazociągu w większym zakresie tj. P. - P..

Dowód: zaświadczenie dot. lokalizacji ogólnej nr (...) z dnia 29.09.1967 r. (k. 157-158), projekt wstępny „Gazociągu magistralnego G. - P. - P.” (k.128-160), protokół Gazociągu P.-P. odc. (...) (k. 25-28), częściowo zeznania świadka R. B. (k. 190-192)

W dniu 9 kwietnia 2002 r. pracownicy (...) S.A. w miejscowości K. dokonali odkrycia gazociągu DN 500 relacji P.-P.. W ramach podjętych czynności dokonano zdjęcia warstwy ziemi przykrywającej gazociąg i zabezpieczenia miejsca zdarzenia.

Z kolei pod koniec 2010 r. pracownik eksploatacji przeprowadził wizję lokalną w terenie, w trakcie której stwierdził istnienie w miejscowości K. słupków znacznikowych betonowych o wysokości ok. 1 metra. Natomiast od 1996 r. przedsiębiorstwo przesyłowe posiada komputerową inwentaryzację geodezyjną.

Dowód: rejestr zdarzeń na gazociągu przesyłowym (k. 58), częściowo zeznania świadka R. B. (k. 190-192)

Na posesji H. Z. nie znajdują się żadne znaczniki gazociągu wysokiego ciśnienia ON 500 relacji P. - R..

Natomiast poza nieruchomością H. Z., tj. za płotem usytuowanym od strony południowej, po drugiej stronie ul. (...) w K., przy rogu posesji sąsiedniej z naprzeciwka znajduje się żółty słupek znacznikowy o wysokości ok. 2 metrów. Nie jest znane, kiedy słupek ten został postawiony w tym miejscu. Zdarza się jednak, że rolnicy orając pole przewracają te słupki, które następnie są przestawiane w bezpieczniejsze miejsce.

Drugi z kolei słupek w okolicy znajduje się również poza granicą nieruchomości H. Z. w odległości ok. 50-55 metrów na działce sąsiedniej od strony wschodniej. Jest to słupek częściowo niewidoczny, prawdopodobnie betonowy o wysokości 0,5 metra koloru białego, a w górnej części żółty.

Następny żółty słupek znacznikowy znajduje się w odległości ok. 100 metrów na wschód od północno-wschodniego rogu posesji H. Z.. Słupek ten jest także kolumną wydmuchową od rury osłonowej przechodzącej pod drogą. Słupek ten zlokalizowano w okolicy ul. (...). Znajduje się w tym miejscu od ok. roku.

Na nieruchomości uczestniczki nie ma również żadnego innego widocznego infrastruktury gazociągu np. w postaci uzbrojenia odwadniaczy.

Przedsiębiorca gazowy co do gazociągu wysokiego ciśnienia ON 500 relacji P. – R. posiada pojedyncze meldunki z przeglądów z 1985 r. dotyczące słupków znacznikowych i z opróżnienia odwadniaczy, które nie dotyczą spornej działki.

Dowód : protokół z oględzin nieruchomości (k. 219-229) oraz częściowo zeznania świadka R. B. (k. 190-192)

Następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego – (...) Okręgowe Zakłady Gazownictwa było przedsiębiorstwo państwowe (...).

Przedsiębiorstwo państwowe (...) zostało przekształcone w spółkę – (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. (dalej: (...) S.A.).

Aktem notarialnym z dnia 15 października 2008 r. spółka (...) S.A. przeniosła na wnioskodawcę – spółkę (...) S.A. z siedzibą w W. prawo posiadania zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...) S.A. w postaci segmentu systemu przesyłowego obejmującego gazociąg wysokiego ciśnienia DN 500 relacji P. – R. stanowiący część magistrali G. – P. – P..

Dowód : akt notarialny z dnia (...). Rep. A Nr (...) (k. 29-51)

Pismem z dnia 10 września 2010 r. H. Z., działając przez pełnomocnika w osobie adwokata, skierowała do (...) S.A. przesądowe wezwanie do ustanowienia na nieruchomości stanowiącej własność H. Z., położonej w miejscowości K., gmina C., dz. nr (...) i 400, ark. mapy 1, obręb K., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), za wynagrodzeniem służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorcy (...) S.A., której treścią jest znoszenie istnienia na nieruchomości obciążonej i w przestrzeni nad i pod powierzchnią tej nieruchomości oraz w strefie ograniczonego użytkowania (strefie ochronnej) urządzenia przesyłowego – gazociągu wr/c DN 500 lub jego instalacji oraz prawa korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji w/w urządzenia przesyłowego lub jego instalacji wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren z odpowiednim sprzętem. Nadto H. Z. wezwała do zapłaty na jej rzecz kwoty 105.441 zł wraz z odsetkami od dnia 18.08.2010 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności, płatnej w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania.

Dowód : przesądowe wezwanie z dnia 10.09.2010 r. (k. 80-81)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów, a w tym wskazanych dokumentów i oględzin oraz zeznań: uczestniczki postępowania H. Z., świadka R. B. i świadka Z. D..

Dokumenty urzędowe (jak odpis zwykły księgi wieczystej, wypis z rejestru gruntów, czy akty notarialne) zostały złożone zasadniczo w kserokopiach, jednak ich autentyczność nie była przez strony kwestionowana, a i Sąd nie widział podstaw, aby czynić to z urzędu, tym bardziej, że w świetle art. 308 kpc dopuszczalny jest dowód z kopii dokumentów. Dokumenty urzędowe stanowiły zatem dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 kpc). Co się zaś tyczy dokumentów prywatnych zgodnie z art. 245 kpc stanowiły dowód tego, że osoby, która je podpisały, złożyły oświadczenia w nich zawarte. Część jednak z tych dokumentów nie zasługiwało na wiarę, jak na przykład: mapki z naniesionym przebiegiem gazociągu (k. 23 i 256), wydruk z (...) z naniesionym przebiegiem gazociągu (k. 22), a mające świadczyć o istnieniu dokumentów źródłowych o tej samej treści, jednakże bez odwołania do nich, ani do urzędowej dokumentacji geodezyjnej czy technicznej. Dokumenty te były po pierwsze kwestionowane, a po drugie część z nich sporządzona została dopiero na potrzeby tego postępowania. Z kolei dokumenty prywatne w postaci dzienników wykonywania obsługi eksploatacyjnej z 2002 r. (k. 52-57) nie miały większego znaczenia, gdyż dokonane w nich zapiski dotyczyły zupełnie innych odcinków gazociągu. Większego znaczenia nie miały także deklaracje w sprawie podatku od nieruchomości za rok 2002, 2003 i 2010 (k. 59-64), a to z tego względu, że nie wynika z nich, by ustalony w nich wymiar podatku obejmował także część nieruchomości należącej do uczestniczki postępowania H. Z..

Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować wiarygodność **zeznań uczestniczki postępowania H. Z.**, albowiem były one spójne, logiczne, a nadto znalazły potwierdzenie w wizji lokalnej i złożonej do akt dokumentacji, jak też były zgodne z zeznaniami świadka Z. D.. Uczestniczka postępowania przyznała, że własność do przedmiotowej nieruchomości nabyła w 1976 r., od tego czasu bywała na niej, zaś pracami na tym terenie zajmował się jej ojciec Z. D.. Dodała też, iż wszelka korespondencja związana z przedmiotową działką kierowana była na jej adres, a żadnej korespondencji z przedsiębiorstw przesyłowych nigdy nie otrzymywała. Uczestniczka podkreśliła jednoznacznie, że wcześniej nie wiedziała nic odnośnie gazociągu na tym terenie, czy robionej pod tym kątem wizji lokalnej, nigdy też nie udzieliła żadnej zgody w związku z gazociągiem. W końcu uczestniczka postępowania wyjaśniła, że nie oglądała map geodezyjnych, gdyż nie było takiej potrzeby. Odnośnie wiedzy na temat słupków znacznikowych uczestniczka postępowania przyznała, że jeżeli nawet je dostrzegła, to na innych sąsiednich działkach, a nigdy tych słupków nie było na jej działce.

Jako w pełni wiarygodne Sąd uznał także **zeznania świadka Z. D.**, gdyż były spójne, spontaniczne i nie ujawniły się żadne okoliczności, które mogłyby osłabiać zaufanie do prawdomówności tego świadka. Świadek podawał przy tym fakty w większości znajdujące potwierdzenie w pozostałych dowodach zgromadzonych w sprawie. Świadek ten od chwili nabycia nieruchomości przez jego córkę zajmował się tym terenem, ogrodził działkę, doprowadził prąd i wodę, a następnie uzyskał pozwolenie na budowę. Z. D. wprost zeznał, iż nigdy przedtem na przedmiotowej działce nie było betonowego słupka, a działka ogrodzona została zaraz po jej zakupie, jak też nikt wcześniej nie pytał o zezwolenie pracownikom na wejście na teren nieruchomości. Świadek wyjaśnił, że o gazociągu dowiedział się rok temu, kiedy postanowił sprzedać przedmiotową nieruchomość i w związku z tym były sporządzane plany tej nieruchomości.

Z kolei **zeznania świadka R. B.**, pracownika wnioskodawcy, Sąd uznał za jedynie częściowo wiarygodne, głównie w zakresie powstania co do zasady gazociągu G. – P. – P. odcinka M. – R. w latach 70-tych ub. wieku, jak też odnośnie procedur związanych z przeglądami powstałych gazociągów oraz znaczenia betonowych słupków znacznikowych. Co istotne, świadek przyznał brak meldunków co do działki uczestniczki. W ocenie Sądu na przymiot wiarygodności nie zasługiwały natomiast zeznania odnoszące się do stwierdzenia w trakcie wizji lokalnej dokonanej pod koniec 2010 r. przez pracowników eksploatacji istnienia słupka znacznikowego na granicy działek nr (...). Jak wykazały bowiem oględziny przedmiotowej nieruchomości zarówno na granicy nieruchomości, jak i na samej nieruchomości nie znajduje się żaden słupek znacznikowy, a trzy słupki, które dostrzeżono usytuowane są poza granicami przedmiotowej nieruchomości. Nie sposób przyznać było również rację stwierdzeniu odnoszącemu się do przebiegu gazociągu rzekomo biegnącemu pod ziemią w granicach nieruchomości H. Z.. Świadek zeznał bowiem, iż komputerowa inwentaryzacja geodezyjna, pokazująca przebieg gazociągu została sporządzona w 1996 r. i jest aktualizowana na bieżąco. Jednakże, jak podano, w latach 60-tych ub. wieku, na etapie budowy gazociągu były podkłady matowe, pokazujące przebieg gazociągu, z tym że na podkładach tych nie było nawet numeracji działek, a jedynie nazwiska. Nadto świadek przyznał, że przedsiębiorstwo nie zwracało się do właścicieli o zgodę na wejście na dany teren, jednocześnie już kontrfaktycznie argumentując to stwierdzeniem, że „grunt ma służebność, czyli przesył gazu jest ważny dla całej północno-zachodniej Polski”.

W końcu, jeśli chodzi o postępowanie dowodowe, to istotny sprawie okazał się **dowód z oględzin nieruchomości** uczestniczki, który został przeprowadzony dnia 7 kwietnia 2011 r. Dowód ten zarządzony przez Sąd na mocy art. 292 kpc pozwolił w szczególności naocznie potwierdzić brak spornych znaczników na tej posesji. Z przebiegu oględzin sporządzono protokół, w który zawarto opis przedmiotu oględzin i złożone w związku z nim wyjaśnienia stron oraz przebieg czynności. Tym samym w tym kontekście chybione okazało się ostateczne przekonane pełnomocnika wnioskodawcy, na granicy działki uczestniczki znajduje się znacznik, skoro uprzednia wizja nie potwierdziła twierdzeń o jakimkolwiek słupku na jej posesji.

Sąd zważył co następuje:

W pierwszej kolejności należało odpowiedzieć na pytanie, czy wnioskodawcy w ogóle służyło zgłoszone żądanie nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej na prawach służebności przesyłu polegającej na korzystaniu z nieruchomości uczestniczki postępowania (położonej w K., działka nr (...)), dla której prowadzona jest księga wieczysta

KW nr (...)) w zakresie władania, używania, korzystania oraz konserwacji i napraw przewodów i urządzeń służących do przesyłu gazu ziemnego w pasie o szerokości po 4 m na każdą stronę od osi gazociągu, biegnących pod powierzchnią gruntu na tej działce, a stanowiących własność przedsiębiorstwa przesyłowego.

Nie ulega wątpliwości, że w aktualnym stanie prawnym (od czasu wprowadzenia do kodeksu cywilnego przepisów regulujących tzw. służebność przesyłu – art. 305¹ i nn. kc) możliwość taka istnieje drogą stosowania odpowiedniego przepisów kc dotyczących nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowych (art. 305⁴ kc w związku z art. 292 kc). Natomiast w odniesieniu do stanów faktycznych, które miały miejsce jeszcze pod rządem przepisów nie przewidujących wprost możliwości ustanawiania czy nabywania w drodze orzeczenia Sądu lub zasiedzenia służebności przesyłu stwierdzić należy, że możliwość taka została wypracowana w drodze orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz poglądów doktryny. Poglądy te na przestrzeni czasu były zmienne, jednakże w ostatecznie utrwaliła się spójna linia w orzecznictwie, wskazująca na dopuszczalność tak umownego ustanowienia służebności gruntowej w postaci prawa do utrzymywania na nieruchomości obciążonej różnych urządzeń (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1962 r., II CR 10006/62, OSPiKA 1964, nr 5, poz. 91 czy uchwała z dnia 3 czerwca 1965 r., III CO 34/65, OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 109, oraz Sąd Najwyższy w uchwale z 17.1.2003 r., III CZP 79/02, OSNC Nr 11/2003, poz. 142), jak też ustanawiania jej w drodze orzeczenia Sądu czy zasiedzenia takiej służebności gruntowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2006 r., sygn. akt II CSK 112/06, Mon. Pr. 2006, nr 19, s. 1016 oraz wyrok SN z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, LEX nr 258681). Możliwość ustanowienia służebności gruntowej na rzecz przedsiębiorstwa energetycznego nie stoi bowiem na przeszkodzie okoliczność, że nieruchomość władająca wchodzi w skład tego przedsiębiorstwa i nie wyklucza możliwości zrealizowania celu określonego w art. 285 § 2 kc, tj. zwiększenia użyteczności nieruchomości władającej lub jej oznaczonej części. Skoro przedsiębiorstwo stanowi zorganizowany zespół składników, to zwiększenie jego użyteczności jako całości pośrednio obejmuje również wszystkie jego składniki nie wyłączając nieruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd w pierwszej kolejności doszedł do przekonania, że wnioskodawcy służyło prawo domagania się stwierdzenia nabycia obciążającej nieruchomości uczestniczki postępowania służebności gruntowej, polegającej na korzystaniu z urządzeń stanowiących linię przesyłową, tj. przewodów i urządzeń służących do przesyłu gazu ziemnego, a zatem należało przejść do kolejnej fazy postępowania, tj. badania merytorycznych podstaw zasadności żądania.

Zgodnie z treścią art. 285 § 1 i 2 kc nieruchomość można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości (nieruchomości władającej) prawem, którego treść polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władającej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możności dokonywania w stosunku do niej określonych działań, bądź też na tym, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie wolno wykonywać określonych uprawnień, które mu względem nieruchomości władającej przysługują na podstawie przepisów o treści i wykonywaniu własności (służebność gruntowa). Służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władającej lub jej oznaczonej części.

Podkreślenia wymaga, że z dniem 3 sierpnia 2008 r. weszły w życie przepisy Kodeksu cywilnego o służebności przesyłu (art. 305¹ - art. 305⁴), dodane przez ustawę z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 116, poz. 731). Przepisami tymi wprowadzony został nowy, trzeci - obok służebności gruntowych i służebności osobistych - rodzaj służebności, zdefiniowany w art. 305¹ kc. Stosownie do tego przepisu nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 kc, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Na podstawie art. 292 kc w zw. z art. 305⁴ kc służebność przesyłu, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, można nabyć przez zasiedzenie. Służebność przesyłu, w przeciwieństwie do służebności gruntowej, nie została powiązana z nieruchomością władającą. Ma ona na celu umożliwienie przedsiębiorcy właściwego

korzystania z urządzeń, których jest właścicielem, a zatem, które wchodzą w skład jego przedsiębiorstwa (art. 55¹ kc). Ustanowienie służebności przesyłu następuje na rzecz przedsiębiorcy, a jej nabycie w drodze zasiedzenia następuje przez przedsiębiorcę, a nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej lub przez takiego właściciela. Przy instytucji przesyłu kategoria "nieruchomości władnącej" w ogóle nie występuje. Oznaczenie takiej nieruchomości jest więc dla ustanowienia lub nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu niepotrzebne. Powołane przepisy art. 305¹-art. 305⁴ kc nie mają jednak z uwagi na datę ich wejścia w życie zastosowania w niniejszej sprawie. Tym niemniej zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego ustanowiona na rzecz przedsiębiorstwa (w znaczeniu podmiotowym) służebność gruntowa lub nabyta przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia taka służebność, jako prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa (art. 285 kc), odpowiada funkcji i treści nowo kreowanej służebności przesyłu. Tak jak dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorcy lub nabycia przez przedsiębiorcę w drodze zasiedzenia służebności przesyłu, tak i dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorstwa lub nabycia przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, także bezprzedmiotowe jest oznaczenie "nieruchomości władnącej" (por. uchwała z dnia 07.10.2008 r. sygn. III CZP 89/08, publ. Biul. SN 2008/10/7). W odniesieniu do służebności gruntowej przesyłu wykładnia art. 285 § 2 kc musi uwzględniać charakter tej służebności i jej przeznaczenie społeczno - gospodarcze oraz społeczno – gospodarcze przeznaczenie nieruchomości wchodzącej w skład przedsiębiorstwa energetycznego, któremu służebność ma służyć (por. postanowienie SN z dnia 5.06.2009 r., sygn. I CSK 392/08, LEX nr 578032, teza 2).

Na gruncie rozpoznawanej sprawy okolicznością sporną pozostawało przede wszystkim, czy zostało wykazane przez wnioskodawcę spełnienie wszystkich przesłanek nabycia przez (...) Spółka Akcyjna w W. (dalej zwana: (...) S.A.) w drodze zasiedzenia z dniem 24 października 2003 r. opisanej we wniosku służebności gruntowej. Uczestniczka postępowania H. Z. zarzuciła, że wnioskodawca – spółka (...) S.A. nie wykazała, w jakiej dacie wskazana spółka (jej poprzednik prawny) przystąpiła do wykonywania służebności, a zatem nie wykazała, że upłynął czas niezbędny do nabycia służebności w drodze zasiedzenia, jak również zaprzeczyła, by posiadanie owej służebności polegało na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Zgodnie z treścią art. 292 kc służebność gruntowa może zaś być nabyta przez zasiedzenie właśnie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Jak wynika z powołanych przepisów, ustawodawca zasiedzenie służebności gruntowych czynnych, w tym służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, ograniczył do przypadków posiadania służebności polegającej na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, urządzenie, o którym mowa w art. 292 kc, określane jest jako wynik celowego działania ludzkiego, uzewnętrzniiony w trwałej postaci widocznych przedmiotów czy urządzeń wymagających do swego powstania pracy ludzkiej (orzeczenie SN z dnia 26.11.1959 r., 1 CR 519/59, OSN Nr 1/62, poz. 8). Trwałym i widocznym urządzeniem w rozumieniu powołanego przepisu jest tylko rezultat świadomego działania człowieka, znajdujący się na nieruchomości, z której posiadacz służebności korzysta lub co najmniej wkracza w nią. Przyjętymi w orzecznictwie przykładami trwałego i widocznego urządzenia na nieruchomości, z której korzysta posiadacz nieruchomości, są: utwardzenie szlaku drożnego, wybudowanie mostka, okno sąsiedniego budynku otwieranego na zewnątrz. Tym samym o posiadaniu służebności polegającej na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia może być mowa jedynie wówczas, gdy dane urządzenie jest uzewnętrznionym wyrazem używania cudzej nieruchomości w sposób odpowiadający treści określonej służebności.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy, należy uznać, że jeśli nawet część odcinka gazociągu relacji M. – R. przebiega przez nieruchomość uczestniczki postępowania (działkę nr (...)) i znajduje się na tym obszarze w całości pod powierzchnią gruntu (znaczniki bowiem się na nim nie znajdują, a i tak wskazują – jak przyznał sam wnioskodawca – jedynie na prawdopodobny przebieg gazociągu), to i tak nie mieści się to w kategorii przewidzianego w art. 292 kc trwałego i widocznego urządzenia. Pojęcie „widoczny” w języku polskim oznacza „dający się widzieć, zauważyć, dostrzec, widzialny” (por. M. Szymczak (red.): Słownik języka polskiego, t. 3, Wyd. PWN, W-wa 1981 r., s. 697). Jednocześnie fakt posadowienia na gruncie, w dodatku na gruncie sąsiednim (tj. poza granicami nieruchomości H. Z.), betonowych słupków nie sposób uznać za wyraz korzystania przez (...) S.A. oraz jej poprzedników prawnych

właśnie z nieruchomości – tj. działki nr (...), należącej do uczestniczki postępowania H. Z., w zakresie służebności określonej we wniosku o zasiedzenie. Podkreślenia bowiem wymaga, że wszystkie trzy betonowe słupki zlokalizowane poza granicami nieruchomości H. Z. nie tylko nie stanowią części składowej urządzeń przesyłowych (nie są z nimi związane fizycznie) i nie wskazują konkretnego szlaku na gruncie uczestniczki postępowania, gdzie miały przebiegać gazociąg, ale co istotne, korzystanie z tego rodzaju słupka nie odpowiada treści opisanej we wniosku służebności gruntowej pod względem gospodarczym. Nie ma bowiem jakiegokolwiek związku z przesyłem gazu, wykonywanym – jak twierdzi wnioskodawca – przez nieruchomość uczestniczki postępowania H. Z.. Nadto, Sąd wskazuje, że orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2002 r. (sygn. V CKN 972/00, publ. OSP 2003/7-8/100), na które powołał się wnioskodawca, odnosiło się do ułożonej w ziemi rury kanalizacyjnej, która została uznana za urządzenie widoczne z uwagi na to, że na powierzchni nieruchomości znajdował się osadnik, stanowiący jej część składową, co w połączeniu z ustaloną w postępowaniu wiedzą właściciela nieruchomości obciążonej o istnieniu rury, skłoniło Sąd Najwyższy do zakwalifikowania rury kanalizacyjnej jako urządzenia trwałego i widocznego. W niniejszej zaś sprawie na powierzchni nieruchomości sąsiednich w stosunku do działki nr (...), jak i na terenie tej działki nie znajduje się jakikolwiek element gazociągu, który stanowiłby jego część składową (w tym np. żaden element uzbrojenia tego gazociągu). Nie można zatem uznać, że zaprezentowany wyżej pogląd Sądu Najwyższego odnosi się również do realiów rozpoznawanej sprawy. W ocenie Sądu sama nawet wiedza właściciela nieruchomości o znajdujących się na niej, pod powierzchnią ziemi, urządzeniach przesyłowych, jak również oznaczenie podziemnych urządzeń na mapie, nie czynią z nich w świetle art. 292 kc widocznego i trwałego urządzenia. Przypomnieć jeszcze należy, iż w niniejszej sprawie wiedzę o rzekomym gazociągu biegnącym przez przedmiotową nieruchomość uczestniczka postępowania powzięła dopiero w 2010 r., gdy przedmiotową nieruchomość chciała sprzedać. Co więcej, jak wynika z zeznań świadka R. B. również i wnioskodawca nie posiadał wiedzy na temat istniejącego gazociągu w tym rejonie, skoro dopiero w 2002 r. pracownicy (...) S.A. dokonali odkrycia gazociągu DN 500 relacji P.-P.. Z założenia językowej racjonalności prawodawcy należy wyprowadzić bowiem wniosek, że gdyby do zasiedzenia służebności gruntowej wystarczyła sama świadomość właściciela o umieszczeniu na terenie jego nieruchomości trwałego urządzenia wykorzystywanego przez osobę trzecią, i to bez względu na to, czy to urządzenie jest widoczne, czy też nie, to zostałoby to przez prawodawcę uregulowane w art. 292 kc. Podkreślenia przy tym wymaga, że regulacje ustawowe ingerujące w konstytucyjnie chronione prawo własności wymagają wykładni ścisłej i niedopuszczalne jest wykraczanie poza jednoznacznie określony zakres zastosowania normy prawnej zawartej w analizowanym przepisie - art. 292 kc. (por. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7.03.2002 r., II CKN 160/00, LEX nr 54477).

Poza tym w orzeczeniu z dnia 7 marca 2002 r. (II CKN 160/00, niepubl.) Sąd Najwyższy uznał, że postawienie bramy na granicy nieruchomości przez jej właściciela nie daje podstaw do uznania go za posiadacza służebności przejazdu przez nieruchomość sąsiednią, polegającą na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przenosząc zaś powyższe na realia niniejszej sprawy takie zewnętrzne urządzenia (tu: znaczniki) nie znajdują się nawet na granicy, lecz wyraźnie poza działką uczestniczki, czyli na nieruchomościach sąsiednich, co tym bardziej nie pozwala na uznanie za wykazane korzystania z trwałego i widocznego urządzenia. Co prawda, w tym kontekście (...) powołał się jeszcze na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r. (I CSK 157/11, Biul.SN.2011/11/12, LEX 1050400), gdzie stwierdzono, że dla nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu (art. 292 kc w zw. z art. 305⁴ kc) nie jest niezbędne, by widoczne elementy trwałego urządzenia, będącego przedmiotem korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego, znajdowały się na nieruchomości, którą obciążać ma ta służebność. Zważyć jednak należy, że wprost odnosi się ono do służebności przesyłu, a nie służebności gruntowej, zaś brak opublikowanego dotąd uzasadnienia do tego orzeczenia nie pozwala na uznanie ewentualnej adekwatności stanu faktycznego. Zresztą w ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie konieczny jest jednak związek widocznego urządzenia z gruntem, skoro mamy do czynienia z zasiedzeniem służebności gruntowej, a nie nowej kategorii służebności przesyłu. Tym niemniej, nawet, gdyby podzielić ten ostatni bardziej liberalny pogląd judykatury, to i tak do zasiedzenia konieczne jest wykazanie korzystania ze służebności, co jednak w niniejszej sprawie nie nastąpiło. Wskazać bowiem w kontekście należy na ubogą inicjatywę dowodową wnioskodawcy w tym zakresie, który w żadnym z pism procesowych nie wyjaśniał bliżej charakteru korzystania z nieruchomości uczestniczki, ograniczając się do ogólnikowych stwierdzeń, że gazociąg przebiega przez nieruchomość położoną w K. i że z niego korzysta. Wnioskodawca nie wskazywał natomiast żadnych okoliczności ani nie naprowadzał dowodów mogących świadczyć, że „jak właściciel” korzystał z pasa gruntu niezbędnego do

utrzymywania i niezbędnych konserwacji tego gazociągu. Przeciwnie, z złożonego w zakresie przez wnioskodawcę dowodu z przesłuchanie świadka w osobie jego pracownika wynika, że żadne konserwacje czy przeglądy co do spornej linii nie miały miejsca na gruncie H. Z.. Zdaniem zatem Sądu nie pozwala to na to, aby w sposób pozytywny można było przesądzić o spełnieniu przesłanki korzystania ze służebności i to jeszcze prowadzącego do jej zasiedzenia. W przypadku bowiem służebności przesyłu takie korzystanie powinno polegać na utrzymywaniu na nieruchomości urządzeń przesyłowych oraz dokonywaniu remontów i okresowych konserwacji (por. podobnie SO w Poznaniu w sprawie sygn. akt XV Ca 224/09).

Przede wszystkim jednak zgodnie z treścią art. 172 § 1 i 2 kc, stosowanego w myśl art. 292 kc odpowiednio w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej, posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze. Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

R. legis instytucji zasiedzenia – będącej jedną z kilku obejmujących zagadnienie „dawności” w polskim prawie – sprowadza się do niwelowania przez ustawodawcę ujemnych następstw upływu czasu wobec zaniedbań osób uprawnionych (właścicieli) w wykonywaniu przez nie przysługujących im uprawnień właścicielskich. Służy to eliminowaniu stanu niepewności co do prawa, wywołanej właśnie bezczynnością właścicieli oraz faktem, że należące do nich rzeczy znajdują się we władaniu innych osób. Zasiedzenie polega na nabyciu prawa przez nieuprawnionego posiadacza, wskutek faktycznego wykonywania tego prawa w ciągu oznaczonego w ustawie czasu, co prowadzi właśnie do likwidacji długotrwałej rozbieżności między faktycznym wykonywaniem uprawnień właścicielskich a formalnoprawnym stanem własności, co z kolei stabilizuje i porządkuje stosunki społeczne pod względem prawnym. Zasiedzenie odbywa się ze szkodą dla interesu dotychczasowego właściciela, następuje to wszakże na skutek jego zaniedbania, przejawiającego się długotrwałym tolerowaniem cudzego posiadania. Stanowi to osłabienie idei trwałej ochrony prawa własności na rzecz tendencji ciągłego porządkowania stosunków własnościowych.

Jurydyczną istotą zasiedzenia jest nabycie ex lege własności rzeczy przez jej posiadacza samoistnego po upływie oznaczonego przez ustawodawcę terminu, co skutkuje równoczesną utratą prawa własności przez dotychczasowego właściciela.

Przedmiotem zasiedzenia są rzeczy (rzeczy ruchome lub nieruchomości).

Nie może stanowić przedmiotu zasiedzenia część składowa rzeczy (art. 47 § 1 kc), jednak bez wątpienia zasiedzenie może dotyczyć części rzeczy podzielnej, jeżeli w wyodrębnionej postaci pozostaje ona w cudzym posiadaniu samoistnym.

W świetle powyższych ogólnych rozważań można wyróżnić następujące przesłanki, które muszą kumulatywnie zaistnieć, aby można były stwierdzić zasiedzenie służebności gruntowej, a mianowicie takie jak:

- konieczność istnienia „posiadania służebności” (art. 352 kc),
- posiadanie to winno polegać na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 kc),
- posiadanie to powinno być nieprzerwane (art. 172 kc),
- wpływ wymaganego okresu posiadania służebności (art. 172 kc).

Podstawową zatem przesłanką zasiedzenia jest fakt posiadania służebności. Zgodnie z art. 352 § 1 kc kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Przy czym do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy (§ 2 art. 352 kc). Stan posiadania współtworzą dwa elementy, a mianowicie intelektualny, tj. zamiar korzystania z nieruchomości dla siebie (animus rem sibi utendi), oraz fizyczny, tj. faktyczne korzystanie z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności (corpus). W przypadku posiadania samoistnego chodzi o animus domini (posiadacz samoistny włada rzeczą „jak

właściciel” - por. art. 336 kc). Posiadaczowi w sukurs przychodzi domniemanie prawne, że posiadaczem samoistnym jest ten, kto rzeczą faktycznie włada (art. 339 kc).

Przy czym, jak wskazuje się w orzecznictwie, posiadanie służebności ma nieco odmienny, specyficzny charakter w porównaniu ze „zwykłym” posiadaniem rzeczy. Mianowicie, posiadanie prowadzące do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia ma przede wszystkim inny zakres niż posiadanie prowadzące do nabycia przez zasiedzenie własności, a w szczególności nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, LEX nr 447190). Z przepisu 352 § 1 kc wynika bowiem, że podmiot odpowiadający wskazanej charakterystyce, ściśle rzecz biorąc, nie jest posiadaczem rzeczy w rozumieniu art. 336 kc, lecz jedynie posiadaczem służebności. Można wprawdzie twierdzić, że jest to tylko pewna konwencja terminologiczna przejęta z prawa rzeczowego z 1946 r., operującego pojęciem posiadania prawa, a nie posiadania rzeczy, jednak takiej interpretacji przeczy art. 352 § 2 kc, w myśl którego do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Jeżeli tylko odpowiednio, a nie wprost, to oznacza, że między posiadaniem rzeczy a posiadaniem służebności ustawodawca dostrzegł pewne różnice, a odrębności terminologiczne nie są ich przypadkowym odzwierciedleniem (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 680/04, LEX nr 180843). Podobnie jak posiadanie samoistne jest „cieniem” własności, tak samo posiadanie (zależne) służebności jest „cieniem” służebności. Oznacza to, że posiadanie służebności polega na korzystaniu z cudzej nieruchomości w taki sposób, w jaki czyni to mający służebność. Z tego wynika, że z posiadaniem takim łączy się zawsze określona władza nad rzeczą, a skoro tak, to przedmiotem posiadania mogą być tylko służebności czynne, i to zarówno gruntowe, jak i osobiste. Swoistą cechą tego posiadania jest to, że władztwo posiadacza polega na korzystaniu z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, a więc może być wykonywane sporadycznie, w miarę potrzeby. Jednakże musi mieć cechę stabilności (tak teza 1 do art. 352 kc /w:/ St. Rudnicki, op. cit.). Jak bowiem stwierdził w tym kontekście Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 31 stycznia 1967 r. (III CR 270/66, OSNCP 9/67, poz. 160), gdyby akty faktycznego wykonywania służebności były przypadkowe i nie miały charakteru stabilności, to nie byłyby przejawem posiadania, a tym samym nie mogłyby stanowić przedmiotu ochrony posiadania.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy wnioskodawca argumentował, że (...) S.A. oraz jej poprzednicy prawni byli posiadaczami służebności gruntowej w złej wierze. W tym kontekście zatem, nawet gdyby przyjąć za wykazany wyżej opisany element fizyczny posiadania, tj. faktyczne korzystanie z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności (corpus), to i tak dla podzielenia stanowiska (...) konieczne jeszcze było zaktualizowanie się elementu intelektualnego, tj. zamiaru korzystania z nieruchomości dla siebie (animus rem sibi utendi). Przy czym, z uwagi na przyjętą w polskim systemie prawa zasadę jawności ksiąg wieczystych podmioty te miały, a przynajmniej powinny były mieć świadomość co do sytuacji prawnej nieruchomości w K. należącej od 1976 r. do uczestniczki postępowania H. Z.. W tym kontekście podkreślenia wymaga, że dobra wiara posiadacza istnieje jedynie wówczas, gdy posiadacz jest przekonany, że posiada rzecz zgodnie z przysługującym mu prawem, a to jego przekonanie uzasadnione jest okolicznościami danego przypadku. Dobrą wiarę wyłącza natomiast nie tylko pozytywna wiadomość o braku uprawnienia, ale i brak wiadomości spowodowany niedbalstwem. Jednocześnie twierdzenia świadka R. B., jakoby ówczesny właściciel przedmiotowej nieruchomości wyraził zgodę na przeprowadzenie gazociągu przez teren jego nieruchomości, nie znajdują żadnego wsparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. W tej sytuacji uznać należy, że w władający był w złej wierze, jeśli chodzi o zamiar posiadania.

Z kolei, jeśli chodzi o bieg terminu zasiedzenia służebności, to rozpoczyna się on od chwili, gdy posiadacz służebności przystąpił do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia. W świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie sposób ustalić początkowej daty, w której poprzednik prawny (...) S.A. przystąpił do wykonywania służebności polegającej na przesyle gazu przez umieszczony w ziemi gazociąg biegnący przez działkę nr (...). Twierdzenia, że przesył gazu nastąpił 23 października 1973 r. pozostają gołosłowne, albowiem z treści protokołu odbioru gazociągu na trasie P. – P. tj. odcinka nr VIII (...) nie wynika, by był to ostateczny odbiór gazociągu, tym bardziej że wskazano w nim dodatkowe czynności do wykonania, a wnioskodawca nie przedłożył jakiegokolwiek innego dokumentu potwierdzającego tezę, że eksploatację gazociągu rozpoczęto we wskazanym dniu, jak również dokumentu pozwalającego ustalić ewentualnie inną datę tego zdarzenia. Nadto prezentowanemu przez

wnioskodawcę stanowisku o korzystaniu z gazociągu od października 1973 r. przeczy dokument nazwany jako rejestr zdarzeń na gazociągu przesyłowym z 2002 r., w którym odnotowano, że pracownicy (...) S.A. dokonali odkrycia gazociągu DN 500 relacji P.-P.. Za początkową datę okresu prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej nie sposób również w ocenie Sądu uznać okresu budowy gazociągu. Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga, że skoro początkową datą zasiedzenia służebności jest przystąpienia przez jej posiadacza do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia, a zgodnie z prezentowanym przez wnioskodawcę stanowiskiem owym trwałym i widocznym urządzeniem miał być w niniejszej sprawie betonowy słupek posadowiony w dodatku na nieruchomości sąsiedniej, a nie uczestniczki postępowania, to gdyby uznać ów słupek za takowe urządzenie (abstrahując w tym miejscu od niezasadności przyjętej tezy), to należałoby konsekwentnie uznać, że bieg terminu zasiedzenia służebności rozpoczął się z dniem posadowienia słupka na gruncie. Wnioskodawca nie przedstawił jakiegokolwiek dokumentu, ani innego dowodu, który pozwoliłby ustalić tą datę, a nadto nie wykazał, że linia pomiędzy słupkami (jak wynika z oględzin nieruchomości istnieją trzy słupki wszystkie poza nieruchomością uczestniczki postępowania) biegnie dokładnie w linii prostej przecinając pod powierzchnią ziemi nieruchomość uczestniczki postępowania. Natomiast z zeznań uczestniczki postępowania oraz świadka Z. D. wynika jednoznacznie, że na działce nr (...) nigdy nie znajdował się żaden betonowy słupek. Gdyby jednak uznać, że linia gazociągu przebiega przez nieruchomość uczestniczki postępowania, to i tak najwcześniejsza data, jaka mogłaby wchodzić w rachubę to rok 2002 (odkrycie przez pracowników gazociągu DN 500 relacji P.-P.), od którego nie mógł upłynąć termin niezbędny do zasiedzenia służebności posiadanej w złej wierze. Zważyć bowiem należy, że konieczny do zasiedzenia zamiar korzystania z nieruchomości dla siebie, zakłada świadomość (i to kwalifikowanej, gdyż nie chodzi o samą wiedzę) istnienia takiego stanu faktycznego. Tymczasem przebieg gazociągi w K. został „odkryty” fizycznie na gruncie dopiero w 2002 r., a nawet nieco później, tj. dopiero pod koniec 2010 r. pracownik eksploatacji przeprowadził wizję lokalną w terenie, w trakcie której stwierdził istnienie w miejscowości K. słupków znacznikowych betonowych o wysokości ok. 1 metra. Natomiast jedynie od 1996 r. przedsiębiorstwo przesyłowe posiada komputerową inwentaryzację geodezyjną. Nawet, zatem, gdyby przyjąć starsze daty jako początek świadomości o przebiegu gazociągu, to i tak powstały wówczas zamiar, z racji zbyt krótkiego czasu, nie jest wystarczającym do zasiedzenia służebności gruntowej. W ocenie Sądu, skoro przedtem przedsiębiorca przesyłowy nie wiedział o gazociągu w K., to taki brak świadomości tym bardziej wyklucza posiadania przymiotu animus.

W rezultacie, już w świetle powyższych ustaleń, wniosek o stwierdzenie nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie podlegał oddaleniu, albowiem, jak to wyżej wskazano, nie zostało spełniona przewidziana w art. 292 kc konieczna przesłanka zasiedzenia w postaci posiadania trwałego oraz widocznego urządzenia i to jeszcze w wymaganym ustawą okresie. Zgodnie zaś z art. 172 § 1 kc w związku z art. 292 zd. 2 kc - przesłanki zasiedzenia w postaci upływu czasu i samoistności posiadania oraz nieprzerwalności muszą zaistnieć łącznie. Brak choćby jednej z nich powoduje niemożność stwierdzenia, że zasiedzenie służebności nastąpiło i w konsekwencji obowiązek oddalenia wniosku, o czym orzeczono w punkcie 1 postanowienia.

Przechodząc jeszcze zbadania ostatniej z przesłanek uzasadniających ewentualne stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej, tj. faktu nieprzerwanego posiadania, zważyć należy, że również i w tym przypadku strony były w sporze. Wnioskodawca podnosił bowiem w tym kontekście, iż z dniem 1 lutego 1989 r. nastąpiło przejście zarządzanego majątku Skarbu Państwa na własność przez przedsiębiorstwa państwowe, w wyniku czego doszło do przeniesienia posiadania na skutek dorozumianej umowy pomiędzy Skarbem Państwa a przedsiębiorstwem państwowym (art. 351 kc). Wobec tego wskazano, iż skoro nastąpiło przeniesienie posiadania to (...) S.A. w myśl art. 176 § 1 kc może do terminu zasiedzenia doliczyć czas posiadania poprzedników – Skarbu Państwa. Z drugiej jednak strony uczestniczka słusznie wskazała na niemożność zaliczenia do okresu posiadania nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej, okresu posiadania przez poprzedników prawnych wnioskodawcy do dnia 1.02.1989 r., czyli właśnie na brak ciągłości posiadania.

W tym kontekście Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela poglądy prawne wyrażone w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowy w Poznaniu z dnia 20 grudnia 2011 r., sygn. akt XV C 1258/11, wydane, co ważne, na kanwie analogicznego wniosku (...) S.A. w W. przy uczestnictwie (...) S.A. w W. o zasiedzenie służebność gruntową

na nieruchomości położonej również w Gminie C., obręb K., i mającej polegać tak samo na prawie korzystania przez każdorazowego właściciela urządzeń przesyłowych, tj. przewodów i urządzeń służących do przesyłu gazu ziemnego - gazociągu wysokiego ciśnienia ON 500 relacji P.-R., oraz na prawie swobodnego dostępu i dojazdu przez każdorazowego właściciela urządzeń przesyłowych, tj. przewodów i urządzeń służących do przesyłu gazu ziemnego. Jak wskazał w tym przypadku Sąd Okręgowy w Poznaniu jest jednak jasne, że uczestnik (...) S.A. w W. jako taki nie mógł być posiadaczem służebności gruntowej od 20 października 1973 r., bo wtedy nie istniała taka osoba prawna. W okresie od 20 października 1973 r. do 1 lutego 1989 r. posiadaczem służebności gruntowej nie był też poprzednik prawny tego uczestnika - przedsiębiorstwo państwowe (...) w W., lecz Skarb Państwa. Sąd Okręgowy podzielił bowiem wielokrotnie wyrażony w orzecznictwie pogląd, że przed zniesieniem z dniem 1 lutego 1989 r. tzw. zasady jednolitej własności państwowej ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11), korzystanie z nieruchomości oraz ze służebności gruntowych przez przedsiębiorstwo państwowe następowało na rzecz Skarbu Państwa. Przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989 r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej. Nie można zatem zaliczać posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05. Biul. SN 2006, nr 5, s. 11; z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, LEX nr 461735; z dnia 11 grudnia 2008 r., LEX nr 490513; z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09; z dnia 17 grudnia 2010 r., III CZP 108/10, LEX nr 688690; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 291/09, LEX nr 564973).

Również w niniejszej sprawie na takie stanowisko judykatury trafnie wskazywały zarzuty uczestniczki postępowania.

Jak zaś podniósł Sąd Okręgowy w przywołanym wyżej rozstrzygnięciu, które Sąd Rejonowy w pełni podziela, o posiadaniu służebności przez Przedsiębiorstwo Państwowe (...) w W. (poprzednika prawnego uczestnika (...) S.A. w W.) można mówić dopiero po dniu 1 lutego 1989 r.; a w okresie do 1 lutego 1989 r. jako posiadacza służebności należało traktować Skarb Państwa. W rezultacie, upływ przewidzianego w ustawie terminu zasiedzenia (30 lat posiadania przy przyznanej przez wnioskodawcę złej wierze) mógł nastąpić tylko w wypadku, gdyby do czasu posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe (...) od 1 lutego 1989 r. i jego następcę prawnego uczestnika (...) S.A. doliczyć czas posiadania Skarbu Państwa. Wymagało to wykazania przez wnioskodawcę przejścia posiadania służebności gruntowej ze Skarbu Państwa na poprzednika prawnego uczestnika w jeden ze sposobów przewidzianych w art. 348-351 kc. Nie chodzi tu przy tym o wykazanie, że uczestnik (...) S.A. jest następcą prawnym swojego poprzednika - przedsiębiorstwa państwowego, lecz o wykazanie przeniesienia posiadania służebności gruntowej przez Skarb Państwa na poprzednika prawnego (...) S.A.

Tymczasem na kanwie niniejszej sprawy wnioskodawca nie zaoferował żadnego materiału pozwalającego na takie ustalenie. Ciężar udowodnienia przeniesienia posiadania spoczywał zaś na wnioskodawcy (art. 6 kc). Nie wystarczało natomiast ogólnikowe stwierdzenie wnioskodawcy, podniesione w piśmie procesowym, że z dniem 1 lutego 1989 r. doszło do przeniesienia posiadania w wyniku dorozumianej umowy pomiędzy Skarbem Państwa a przedsiębiorstwem państwowym w świetle art. 351 kc (por. podobnie postanowienie Sądu Okręgowy w Poznaniu z dnia 20 grudnia 2011 r., sygn. akt XV C 1258/11).

Wreszcie jak wskazał jeszcze Sąd Okręgowy w cyt. wyżej orzeczenie nie można również przyjąć, że samo powołanie się na przepisy dotyczące uwłaszczenia państwowych osób prawnych zastępuje przedstawienie dowodów przeniesienia posiadania. Należy tu wskazać, że nowelizacja art. 128 kc z dniem 1 lutego 1989 r. nie prowadziła do "uwłaszczenia" państwowych osób prawnych co do mienia państwowego, z którego osoby te korzystały przed tą datą. Kwestia ta została rozwiązana ustawą z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464 ze zm.). Według art. 2 ust. 1 ustawy nowelizującej, grunty stanowiące własność Skarbu Państwa będące w dniu 5 grudnia 1990 r. w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa stawały się z tym dniem z mocy prawa przedmiotem użytkowania wieczystego. Nabycie prawa użytkowania wieczystego gruntów wymagało stwierdzenia decyzją wojewody (art. 2 ust. 3). Wnioskodawca nie przedstawił jednak żadnego dowodu przeniesienia posiadania służebności gruntowej ze Skarbu Państwa na przedsiębiorstwo państwowe.

W konsekwencji również i z braku wykazania ciągłości posiadania wniosek o zasiedzenie służebności gruntowej oddalić, ponieważ spółka akcyjna (...) S.A. w W. nie posiadała służebności gruntowej od dnia 23 października 1973 r., zaś a doliczenie czasu posiadania poprzednika prawnego uczestnika wymagało wykazania, że Skarb Państwa po 1 lutego 1989 r. przeniósł na poprzednika prawnego uczestnika posiadanie służebności gruntowej, czego wnioskodawca nie udowodnił.

Na marginesie powyższych rozważań zważyć jeszcze, że powyższe orzeczenie Sądu Okręgowego zapadło na kanwie sprawy, gdzie wykazano, że na nieruchomości obciążanej znajdują się widoczne elementy infrastruktury gazowniczej: słupki pomiarowy ochrony katodowej, kolumna wydmuchowa oraz betonowe słupki znacznikowe. Skoro zatem nawet takich urządzeń nie stwierdzono na działce H. Z., to tym bardziej jeszcze wniosek (...) zasługiwał na oddalenie.

Wobec tego Sąd postanowił jak w pkt. 1 orzeczenia.

W punkcie 2 postanowienia na podstawie art. 520 § 2 kpc, przyjmując, że interesy stron były sprzeczne, Sąd orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy i zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania H. Z. kwotę 257 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, na które składało się 240 zł wynagrodzenia pełnomocnika (§ 8 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Natomiast w punkcie 3 Sąd pozostałymi kosztami postępowania obciążył wnioskodawcę w zakresie przez niego dotychczas poniesionym, zgodnie z zasadą wynikającą art. 520 § 1 kpc.

SSR Kamil Antkowiak